

Ziemi złoty wiek

Andrzej Piaseczny

Z konieczności kiedy budzisz dzień
Rzeczy stan to chłam, lepiej oczu zejść
Już nie czekasz, jakbyś pauzy znak
Z nieba dostał, wcisnął sobie w twarz

A tu dzień i rok i ciągle więcej
Każdy ma i swój dom i stół
To też jest i twoje miejsce, tu

To ziemi złoty wiek
Każdy dostanie coś więcej
Niż sam mógłby chcieć
To ziemi równy bieg
Jakby nie było to
Będzie najlepiej, już jest

Z konieczności jednak zbudzisz się
Chciałeś kiedyś tak, pełne serce mniej
Bo wydaje się, że z nieba tam
Nie zapłonie żadem neon znak

Kiedy dzień i rok i ciągle więcej
Każdy ma i swój dom i stół
Też jest i twoje miejsce, tu

To ziemi złoty wiek
Każdy dostanie coś więcej
Niż sam mógłby chcieć
To ziemi równy bieg
Jakby nie było
Będzie najlepiej, już jest

A tu dzień i rok i ciągle więcej
Każdy ma i swój dom i stół
To też jest i twoje miejsce, tu

To ziemi złoty wiek
Każdy dostanie coś więcej
Niż sam mógłby chcieć
To ziemi równy bieg
Jakby nie było to
Będzie najlepiej, już jest

To ziemi złoty wiek
Każdy dostanie coś więcej
Niż sam mógłby chcieć
To ziemi równy bieg
Jakby nie było
Będzie najlepiej, już jest A. Piaseczny

P. Siejka